

Wybory do sejmiku województwa małopolskiego w 1998 i 2002. Konsekwencja czy wylinka?

Wprowadzenie

Sejmik województwa małopolskiego, jak podobne organy stanowiące i kontrolne samorządu tego szczebla, wyłoniony został w drodze demokratycznych wyborów, wkrótce po przyjęciu ustaw określających nowy podział administracyjny Polski. Reforma terytorialna, dająca podstawę do ukształtowania organów samorządu, była pochodną licznych i złożonych przesłanek o charakterze funkcjonalnym i gospodarczym. Nie bez znaczenia dla jej ostatecznego kształtu był układ sił politycznych, stanowiła bowiem część pakietu reform ustrojowych i społecznych proponowanych przez rząd po wygranej w wyborach parlamentarnych z 1997 roku. Kontrowersje z nią związane wynikały m.in. z różnych wizji i propozycji ustroju. Artykułowano argumenty o zasadności powołania dużych, silnych makroregionów lub przeciwnie – zachowaniu dotychczasowej struktury z licznymi mniejszymi województwami. Lokalne elity mniejszych ośrodków walczyły o utrzymanie statusu województwa; różnice przebiegały nie tylko pomiędzy stanowiskami głównych partii, także dzieliły podmioty koalicji rządowej współtworzonej przez złożoną formację jaką była Akcja Wyborcza Solidarność oraz Unię Wolności. Przedmiotem debaty toczącej się

[1] ORCID: 0000-0002-3779-8250.

w parlamencie (obie izby) oraz między większością rządową a Prezydentem PR była przede wszystkim liczba województw, z ostateczną wynegocjowaną szesnastką. Przyjęcie określonego rozwiązania rzutować musiało na przyszły potencjał gospodarczy oraz tożsamość mieszkańców, było więc powodem lobbowania na rzecz korzystnych granic przyszłego regionu. Wśród podmiotów aktywnie włączających się w negocjowanie kształtu rozwiązań o charakterze normatywnym były różne środowiska reprezentujące samorząd (Związek Miast Polskich, Unia Metropolii Polskich, Unia Miasteczek Polskich i in.)^[2]. Wytyczanie granic województw a następnie okręgów wyborczych nie bywa nigdy wolne od instrumentalnych politycznie kontekstów. Na przebieg i wynik wyborów do sejmiku województwa wpływały ogólne rozwiązania o charakterze instytucjonalnym wynikające z nowo przyjętej struktury administracyjnej i reformy samorządowej oraz cechy województwa, warunków i tradycji kształtujących specyfikę zbiorowości, lokalnego establishmentu i wpływających na charakter zachowań wyborczych. Polityczni reprezentanci Małopolski walczyli o przyłączenie do województwa większej części ówczesnego bielskiego (bezsukcesownie) oraz powiatu gorlickiego (dzięki ponadpartyjnemu sojuszowi z pozytywnym rezultatem)^[3].

Charakterystyka województwa małopolskiego

Województwo małopolskie zostało skomponowane z uprzednich województw krakowskiego i nowosądeckiego, znacznej części tarnowskiego oraz niektórych gmin bielskiego, katowickiego, kieleckiego i krośnieńskiego. W jego obrębie znalazły się 22 powiaty, w tym trzy grodzkie (Kraków, Tarnów, Nowy Sącz), całość współtworzyły 182 gminy. Powstałe województwo nie było liderem, jeśli chodzi o powierzchnię (15 144 km², 12 miejsce na 16 woje-

[2] Szerzej nt. lobbingu środowisk samorządowych w latach 90. zob. A. K. Piasecki, *Władza w samorządzie terytorialnym III RP*, Zielona Góra 2002, s. 65 i nast.

[3] Między innymi próbowano przeforsować poprawkę w brzmieniu „w woj. małopolsko-beskidzkim siedzibą wojewody i sejmiku województwa jest Kraków”, co miało gwarantować rozwiązanie integrujące bielskie z Krakowem. Zob. J. Paradowska, *Gwałt na Gidlach*, „Polityka” 1998, nr 31, s. 22.

wództw), natomiast stanowiło czwarte najbardziej zaludnione (3233,8 tys., 8,4% ludności kraju, 212 osób na km²). Niektórzy badacze używają do określenia tych podstawowych parametrów nazwy „model 4:4” – województwo czwarte najmniejsze powierzchniowo i czwarte największe pod względem liczby mieszkańców^[4]. Najsilniej zaludnione pozostają jego zachodnia i centralna część, najsłabiej północna i południowowschodnia. Położenie geograficzne, w znacznej części obejmujące tereny wyżynne i górskie jest czynnikiem warunkującym procesy urbanizacji, możliwości prowadzenia aktywności gospodarczej, rzutuje na proporcję ludności miejskiej i wiejskiej. Znaczną część województwa zajmują obszary chronione, powodem do dumy są też zbiorniki retencyjne i źródła wód mineralnych i geotermalnych^[5]. Powstające województwo oceniano jako region dużych możliwości ze względu na potencjał rozwojowy oraz zróżnicowany profil społeczno-gospodarczy, wyróżniający się ze względu na dziedzictwo historyczne oraz silne poczucie tożsamości. Z szerszej europejskiej perspektywy był to w latach 90. XX w. region zarówno tradycyjny, jak i peryferyjny i nieuprzywilejowany, tzn. bez instytucjonalnego otoczenia wspierającego biznes, bez powiązań z produkcją charakterystyczną dla globalnego kapitalizmu czy nowymi technologiami, korzystający z transferów państwowych^[6].

Mimo że pod koniec lat 90. XX w. Kraków znajdował się na drugiej pozycji w rankingu największych polskich miast, tereny województwa nie należały do silnie zurbanizowanych, wręcz plasowały się poniżej średniej (50,4% ludności

[4] M. Nowina Konopka, *Z perspektywy nietoperza. Wybory do sejmiku województwa małopolskiego*, [w:] *Gra o regiony. Wybory do sejmików województw w 2010 r.*, R. Alberski, M. Cichosz, K. Kobielska (red.), Wrocław 2013, s. 140.

[5] *Opisanie Małopolski*, „Gazeta Wyborcza. Kraków”, 20. 10. 1998.

[6] A. Bukowski, *Region tradycyjny w unitarnym państwie. Przypadek województwa małopolskiego*, Kraków 2011, s. 29-30. Zob. także A. Bukowski, *Małopolska: Making Tradition Work*, [w:] *The Making of Regions in Post-Socialist Europe – the Impact of Culture, Economic Structure and Institutions. Case Studies from Poland, Hungary, Romania and the Ukraine*, M. Tatur (red.), Wiesbaden 2004, s. 79-182; S. Büttner, *The Małopolskie Economic Region*, Eurocap Project, 2005, http://www.sozialstruktur.uni-oldenburg.de/dokumente/Malopolskie_region_0405.pdf [dostęp: 31.03.2023].

zamieszkiwało miasta, przy średniej dla kraju 61,8%)^[7]. Należące do Małopolski ośrodki miejskie pełnią różne funkcje, przemysłowe jak np. Trzebinia, Oświęcim, Chrzanów czy Wolbrom, uzdrowiskowe jak Rabka Zdrój czy Krynica Zdrój, inne stanowią turystyczną atrakcję jak Zakopane czy Lanckorona i – z innych powodów – Wadowice. Przeważają miasta małe, niektóre pozostające w strefie oddziaływania stolicy regionu (Wieliczka, Niepołomice, Skawina, Proszowice)^[8]. Podkrakowskie wsie i miasteczka stanowią z wyborczego punktu widzenia specyficzny obszar, zwany po krakowsku – obwarzankiem.

W demograficznej charakterystyce województwa warto wskazać nietypową sytuację. W końcu lat 90. XX wieku przyrost rzeczywisty ludności (przyrost naturalny i związany z migracjami) był tu większy niż w innych częściach kraju, na co wpływ miały uwarunkowania światopoglądowe, tradycje związane z postrzeganiem wielodzietnej rodziny jako źródła wartości^[9]. Rosła liczba mieszkańców Krakowa i atrakcyjnych pod względem krajobrazowym okolic górskich, depopulacyjny charakter dotyczył jedynie niektórych gmin wiejskich usytuowanych w północnej części województwa. Największy przyrost naturalny był powodem do dumy mieszkańców powiatu ziemskiego nowosądeckiego. Zmieniały się też dość gwałtownie proporcje ludności w wieku przedprodukcyjnym, produkcyjnym i poprodukcyjnym, z obserwowalnym procesem starzenia się społeczeństwa^[10].

Liczba pracujących Małopolan (bez względu na charakter zatrudnienia lub samozatrudnienia) w ostatniej dekadzie XX wieku pozostawała mniej więcej na tym samym poziomie (ponad 40%), przy czym największą kategorię tworzyli zatrudnieni w rolnictwie (36%, co stanowiło więcej niż w skali kraju, gdzie średnia

[7] *Województwo małopolskie 1999-2000*, J. Sepiół i in. (red.), Kraków 2001, s. 65.

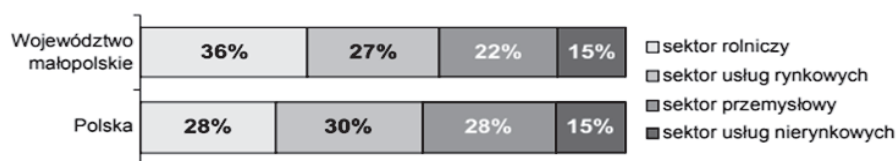
[8] A. Gil, B. Górz, A. Kwiatek-Sołtys, *Typologia demograficzna gmin województwa małopolskiego w latach 1986-2016*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Geographica” 2020, nr 14, s. 126.

[9] Tamże, s. 127.

[10] Jak piszą autorzy opracowania dotyczącego województwa „W miastach nastąpił gwałtowny spadek grupy ludności w wieku przedprodukcyjnym (dynamika w latach 1995-2000 – 85,7%), nieznaczny wzrost w wieku produkcyjnym (dynamika – 104,3%) oraz bardzo duży wzrost w wieku poprodukcyjnym (dynamika – 112,1%)”. Zob. *Województwo małopolskie...*, dz. cyt.

wynosiła 28%), mało zatrudnienie w przemyśle. Rolnictwo, produkcja oraz handel i naprawy stanowiły bazę dla zatrudnienia $\frac{2}{3}$ ludności regionu. Warto dodać, że niemal połowę czynnych zawodowo stanowiły kobiety. Największy problem stanowiło bezrobocie agrarne, dotyczące nawet jednej dziesiątej ogółu mieszkańców przy barierach komunikacyjnych utrudniających i pracę, i faktyczne wykorzystanie walorów turystycznych Tatr, Pienin i części Beskidów.

Rysunek 8.1. Struktura pracujących w Małopolsce pod koniec lat 90. XX w.



Źródło: *Województwo małopolskie 1999-2000*, J. Sepioł i in. (red.), Kraków 2001, s. 106.

Południowa część województwa (czyli gminy przygraniczne) stanowi obszar wielokulturowy, z koegzystencją mniejszości narodowych i etnicznych (słowacką, romską, łemkowską) oraz religijnych.

Ostatnią ze zmiennych ważnych dla charakterystyki regionu jest edukacja, szczególnie szkolnictwo wyższe. Spośród 21 uczelni małopolskich istniejących w omawianym okresie, 15 miało swoją siedzibę w Krakowie, 3 w Tarnowie, 2 w Nowym Sączu, 1 w Chrzanowie. Kadra akademicka związana z regionem stanowiła 13% polskiej kadry akademickiej w ogóle.

Instytucjonalne determinanty rywalizacji politycznej

Wybory samorządowe z 1998 roku były pierwszymi odbywającymi się w nowej strukturze terytorialnej z przymiotnikami wyborczymi mającymi już w tym czasie rangę konstytucyjnej zasady prawa wyborczego. Na ich wynik wpływały, skądinąd jak zwykle, takie elementy systemu wyborczego jak kształt czy rozmiar okręgu wyborczego. Ordynacja wyborcza była mniej korzystna dla małych komitetów wyborczych, poza czterema przymiotnikami określającymi uprawnienia obywateli

zastosowano 5% próg wyborczy oraz formułę d'Hondta^[11]. Przyjęcie tej a nie innej formuły w ordynacji wyborczej do sejmików wojewódzkich było przedmiotem kontrowersji. Głosowania w tej sprawie odbywały się kilkakrotnie; przesądzająca rzecz większość tworzona była w 1998 roku przez kluby AWS i SLD, natomiast w lipcu 2002 roku podtrzymały formułę kluby SLD, UP i Samoobrony^[12]. Zapisy ordynacji wyborczej z 16 lipca 1998 roku oceniano przez pryzmat zwiększania realnych wpływów partii politycznych w przestrzeni samorządowej^[13].

Okręgi w wyborach do sejmików województw z 1998 r. liczyły w województwie małopolskim od 6-8, co wobec ich ogólnej liczby 9 dawało przeciętną wielkość 6,7^[14]. Oznaczało to pomniejszenie w stosunku do wyborów parlamentarnych odbywających się rok wcześniej i tworzyło korzystniejsze warunki rywalizacji dla dużych ugrupowań politycznych.

Tabela 8.1. Okręgi wyborcze do sejmiku województwa małopolskiego w 1998 r.

Okręg	Granice okręgu	Liczba radnych
1	Kraków m.w. dzielnice: I, IV, V, VI, VII, VIII, X, XI	7
2	Kraków m.w. dzielnice: II, III, IX, XIII, XIV, XV, XVI	6
3	Tarnów m.w., powiaty: tarnowski, dąbrowski	7
4	Nowy Sącz m.w., powiaty: nowosądecki, gorlicki	7
5	powiaty: bocheński, brzeski, wielicki, proszowicki	6
6	powiaty: nowotarski, tatrzański, limanowski	7
7	powiaty: myślenicki, suski, wadowicki	7

[11] M. Simlat, *Kreacja władzy lokalnej w Polsce w latach 1990 i 1998 (próba porównania systemów wyborczych)*, [w:] *Co znaczył i znaczy samorząd*, A. Jaeschke, M. Mikołajczyk (red.), Kraków 2000, s. 68-89.

[12] L. Nikolski zestawia na podstawie stenogramów sejmowych z lat 1998-2006 głosowania w sprawie przyjęcia/odrzućenia systemu mieszanego, Saint-Lague'a, d'Hondta, z przesądzającym głosowaniem w lipcu 2002 roku. Zob. tenże, *System wyborczy do sejmików województw*, „Państwo i Społeczeństwo” 2009, vol. IX, nr 1, s. 114. Zob. także A. K. Piasecki, *Władza w samorządzie terytorialnym...*, dz. cyt., s. 115-126.

[13] R. Radek, *Ewolucja systemu wyborczego do polskiego samorządu terytorialnego w okresie transformacji (wybrane problemy)*, [w:] *Wybory samorządowe 2010*, M. Kolczyński, W. Wojtasik (red.), Katowice 2011, s. 90.

[14] Iloraz liczby radnych w sejmiku i liczby okręgów wyborczych.

Okręg	Granice okręgu	Liczba radnych
8	powiaty: krakowski, miechowski	5
9	powiaty: oświęcimski, chrzanowski, olkuski	8

Źródło: Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 21 sierpnia 1998 r. w sprawie podziału powiatów i województw na okręgi wyborcze oraz ustalenia liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym.

Liczba wybieranych przedstawicieli była zależna od liczebności mieszkańców województwa, punktem wyjścia było 45 radnych dla województw liczących do 2 000 000 mieszkańców, kolejne 5 mandatów dodawane było na kolejne 500 tys. obywateli^[15]. Radnych sejmiku małopolskiego było 60, z czego 13 reprezentowało okręgi właściwe dla samego Krakowa, pozostali wybierani byli w okręgach obejmujących powiaty ziemskie, łączone w dwóch przypadkach z powiatami ukształtowanymi w dawnych miastach wojewódzkich.

Wybory z 2002 roku były kolejnym przyczynkiem do późniejszego określenia systemu wyborczego grą o zmiennych regułach^[16]. Po pierwsze, zdecydowano o zmniejszeniu reprezentacji na poziomie województwa do stałej liczby 30, powiększanej w przypadku kolejnego pół miliona obywateli o 3 mandaty. W wyniku tej regulacji w skali kraju liczba miejsc w sejmikach zmniejszyła się o 294, a więc o ponad jedną trzecią^[17]. W Małopolsce było to 35%, do obsadzenia w sejmiku pozostawało 39 mandatów. Podobnie jak w innych polskich województwach, zredukowano liczbę okręgów wyborczych. W omawianym przypadku połączono dwa okręgi krakowskie, utworzono okręg z powiatów północno-wschodniej części „obwarzanka”, zintegrowano powiaty leżące na terenach dawnego województwa tarnowskiego itp. W zmienionej w stosunku do wyborów parlamentarnych strukturze okręgów podtrzymano istnienie

[15] Ustawa z dnia 16 lipca 1998 r. – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, Dz.U. 1998, nr 95, poz. 602, art. 160.

[16] Zob. R. Alberski, *System wyborczy do sejmików województw w Polsce. Gra o zmiennych regułach*, [w:] *Wybory do sejmików województw w 2006 roku*, R. Alberski, M. Cichosz, Ł. Tomczak (red.), Wrocław 2010, s. 11-18.

[17] Tamże, s. 13.

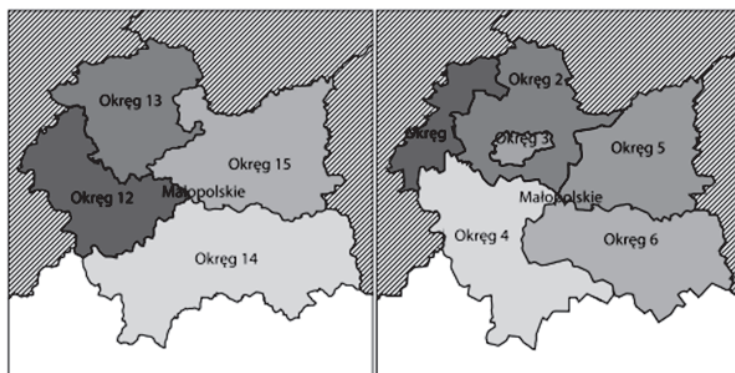
okręgu tworzonego przez powiaty olkuski, chrzanowski i oświęcimski, co interpretowane mogło być jako przykład gerrymanderingu, powodem pozostawały większe niż w pozostałych okręgach preferencje dla lewicy^[18]. Kraków jako powiat grodzki wybierać miał do sejmiku 9 radnych, minimalnie więc wzrósł udział w tym gremium reprezentantów miasta stanowiącego stolicę regionu. Średnia liczba mandatów na okręg w województwie wynosiła 6,5.

Tabela 8.2. Okręgi wyborcze do sejmiku województwa małopolskiego w 2002 r.

Okręg	Granice okręgu	Liczba radnych
1	Powiaty: olkuski, chrzanowski, oświęcimski	5
2	Powiaty: miechowski, proszowicki, krakowski, wielicki	5
3	Powiaty: m. Kraków	9
4	Powiaty: wadowicki, myślenicki, suski, nowotarski, tatrzański	7
5	Powiaty: bocheński, brzeski, dąbrowski, tarnowski, m. Tarnów	7
6	Powiaty: limanowski, gorlicki, nowosądecki, m. Nowy Sącz	6

Źródło: Uchwała nr XLV/507/2002 Sejmiku Województwa Małopolskiego z dnia 24 czerwca 2002 r. w sprawie podziału Województwa Małopolskiego na okręgi wyborcze dla wyboru Sejmiku Województwa Małopolskiego w 2002 r., określenia ich granic, numerów i liczby wybieranych radnych w każdym okręgu wyborczym.

Rysunek 8.2. Okręgi wyborcze w województwie małopolskim w wyborach parlamentarnych 2001 r. i wyborach do sejmiku województwa w 2002 r.



Źródło: A. Bukowski, *Region tradycyjny w unitarnym państwie. Przypadek województwa małopolskiego*, Kraków 2011, s. 99.

[18] L. Nikolski, *System wyborczy do sejmików...*, dz. cyt., s. 122.

Aktorzy sceny regionalnej. Charakterystyka podmiotów rywalizujących w wyborach do sejmiku małopolskiego

Reforma administracyjna z 1998 r. nie stanowiła znaczącej cezury w kształtowaniu się lokalnych scen politycznych, większe znaczenie miały zmiany zachodzące w ordynacji wyborczej, w systemie partyjnym i sytuacja polityczna po wyborach parlamentarnych. Samorządowe wybory odbywające się rok po wyborach kształtujących krajową scenę polityczną traktowane są nie tylko jako probierz dokonania koalicji tworzącej rząd, ale także jako sposób reorganizacji partii, zagospodarowania polityków, którym nie udało się zdobyć mandatu parlamentarnego. Są też postrzegane jako próba sił przed kolejnym parlamentarnym starciem. Z takim „medialnym” oglądem wyborów kolidują analizy wykazujące istnienie dodatkowych komplikacji, jak rejestrowanie komitetów o regionalnym charakterze, mniejsza polaryzacja implikowana brakiem spektakularnych starć liderów ugrupowań, różna personalna atrakcyjność tych liderów, specyfika lokalnej mobilizacji^[19].

Jeśli wzory polityki lokalnej kojarzyć jednak z replikowaniem w organach samorządu partii dominujących w parlamencie, to w 1998 roku 99,6% radnych na szczeblu wojewódzkim rekrutowało się z list partii działających w skali krajowej, o rozpoznawalnej nazwie i profilu programowym. Po wyborach w 2002 roku wskaźnik ten nieznacznie się obniżył do 96,9%, w czym udział miała specyfika podmiotów reprezentatywnych dla przedstawianego województwa i udziału wyborach komitetu o regionalnym charakterze. Tożsamości partyjne radnych wyraźniej są identyfikowalne na wyższych stopniach samorządu, odpowiednie dla rad powiatów liczby wynoszą w roku 1998 – 80,3% a w 2002 – 54,8%^[20]. Wybory na najniższym szczeblu są bardziej spersonalizowane, mniej upartyjnione. Przy czym, jak wykazywały badania lokalnej samorządności znajomość

[19] J. Flis, A. Wołek, *Wybory do sejmików wojewódzkich*, [w:] *Atlas wyborczy Polski*, M. Kowalski, P. Śleszyński (red.), Warszawa 2018, s. 252.

[20] J. Bartkowski, *Samorząd terytorialny. Reformy samorządowe 1990-2002*, [w:] J.J. Wiatr, J. Raciborski, J. Bartkowski, B. Frątczak-Rudnicka, J. Kilias, *Demokracja polska 1989-2003*, Warszawa 2003, s. 168.

nazwiska radnego jest związana z wykształceniem, wiekiem (im wyższe tym mniejsza znajomość nazwiska a większa formacji politycznych)^[21].

Wybory do sejmików w 1998 i w 2002 roku bez wątpienia były zdominowane przez główne partie ogólnopolskie. W pierwszym przypadku były to Akcja Wyborcza Solidarność, Unia Wolności związane z obozem rządowym oraz opozycyjne Sojusz Lewicy Demokratycznej i Polskie Stronnictwo Ludowe (ludowcy współtworzyli Przymierze Społeczne, w skład którego weszły też Unia Pracy i Krajowa Partia Emerytów i Rencistów). W drugiej sytuacji była mniej przejrzysta, o czym nie decydowało tylko pojawienie się nowych podmiotów, odgrywających znaczenie także w wyborach samorządowych – Samoobrony RP i Ligi Polskich Rodzin, ale również przyjęcie przez AWS i UW, partie pozostające po elekcji z 2001 r. bez parlamentarnej reprezentacji, rozwiązania polegającego na zarejestrowaniu komitetów wyborczych pod nazwami Wspólnota Samorządowa lub Unia Samorządowa. W Małopolsce AWS i UW stały się katalizatorem przegrupowania centroprawicowych samorządowców i powołania Wspólnoty Małopolskiej (WM). Listę tego komitetu wyborców otwierał Marek Nawara, dotychczasowy marszałek województwa.

Formuła d'Hondta i wyniki wyborów parlamentarnych stanowiły dla samorządowców lekcję niezbędnej koalicyjności. W 1998 roku w wyborach do sejmiku wojewódzkiego w Małopolsce koalicyjny charakter miało większość komitetów wyborczych SLD, AWS, wspomniane wyżej Przymierze Społeczne, Ruch Patriotyczny Ojczyzna ROP, KPN OP, i in.). Niektóre z partii wystawiały reprezentację we wszystkich województwach (jak Unia Wolności), inne wybrały Małopolskę jako jedno z województw, gdzie ubiegano się o sejmikowe przedstawicielstwo (Unia Polityki Realnej)^[22]. Osobliwością była lista Polskiej Wspólnoty Narodowej, partii określającej się jako narodowa i socjalna, akcentującej słowiańskość wspólnoty, „narodowładztwo” (pozbawienie uprawnień obywatelskich ludności etnicznie niepolskiej zamieszkującej w granicach

[21] K. Łabędź, K. Sobolewska-Myślik, *Samorządność lokalna. Idea czy rzeczywistość*, Kraków 1999, s. 80-81

[22] UPR wystawiło kandydatów do sejmików ponadto w województwie łódzkim i pomorskim.

państwa)^[23]. Partii, trzeba dodać, wystawiającej listę tylko w Krakowie, zorientowanej na przywódcę o bardzo skomplikowanej politycznej proveniencji^[24]. Tylko jeden z komitetów miał związki ze strukturami innymi niż partyjne, było to Stowarzyszenie „Rodzina Polska” związane z Radiem Maryja.

W elekcji do sejmiku województwa małopolskiego z 2002 roku nie zmieniła się wprawdzie liczba komitetów partyjnych/koalicyjnych, ale zmieniła się ich jakość. Bez zmian, paradoksalnie, w sposób wyraźnie identyfikujący polityków (przez skojarzenie partia – komitet wyborczy) działał lewicowy koalicyjny SLD i Konserwatywno-Liberalna Unia Polityki Realnej, tym razem z dodatkiem w nazwie określającym preferencje programowe oraz restytuowanym na stanowisko prezesa Januszem Korwinem-Mikke. Poza SLD koalicyjny charakter w Małopolsce miał komitet PO–PiS, jako komitety partyjne zgłaszały kandydatów PSL, KPEiR, Alternatywa Partia Pracy, Samoobrona i Liga Polskich Rodzin. Komitetem reprezentującym organizację był Komitet Wyborczy Komitetu Obrony Polskiej Ziemi Placówka. Spośród komitetów wyborców większość miała charakter na tyle lokalny, że listy wystawiono w jednym lub dwóch okręgach. Wyższe aspiracje miał wspomniany komitet wyborców grupujący prawników samorządowców związanych z uprzednimi formacjami rządzącymi „Wspólnota Małopolska” oraz także reprezentujący wyborców, a ściślej wyborczynie, Komitet Wyborczy „Małopolskie Forum Kobiet”^[25].

[23] C. Maj, E. Maj, *Narodowe ugrupowania polityczne w Polsce 1989-2001*, Lublin 2007, s. 23-44.

[24] Bolesław Tejkowski (wcześniej Bernard), inżynier i socjolog, uwikłany był w przeszłości w działania tyleż opozycyjne, co agenturalne. Zob. *Marzec 1968 w dokumentach MSW. Tom I: Niepokorni*, F. Dąbrowski, P. Gontarczyk, P. Tomasik (red.), Warszawa 2008, s. 184 i in., A. Friszke, *Anatomia buntu. Kuroń, Modzelewski i komandosi*, Kraków 2010, passim; P. Witkowski, *Sto twarzy Benka Tejkowera*, „Krytyka Polityczna” 28 sierpnia 2018.

[25] Był to komitet, w którym na trzydzieści osiem miejsc na liście trzydzieści pięć zajmowały kobiety (zatem nie wszystkie). Zob. K. Rosół, *Polityka płci w samorządzie terytorialnym w Małopolsce (lata 1990-2018)*, rozprawa doktorska, s. 179, za: https://rep.up.krakow.pl/xmlui/bitstream/handle/11716/10834/Katarzyna_Rosol-praca_doktorska.pdf?sequence=1&isAlloved=y [dostęp: 31.03.2023].

Tabela 8.3. Charakter podmiotów uczestniczących w elekcjach 1998 i 2002.

Charakter podmiotów	Wybory 1998	Wybory 2002
Podmioty uczestniczące w wyborach (ogółem)	9	17
Komitety wyborcze partii politycznych (koalicji partii)	8	8
Komitety wyborcze organizacji	1	1
Komitety wyborcze wyborców	-	8

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Dane z tabeli 8.4. są ilustratywne dla sytuacji, w której zmiany instytucjonalne (zmniejszenie liczby okręgów, legalizacja komitetów wyborców) i polityczne, polegające na alternacji władzy, restrukturyzacji sceny politycznej, kryzysie koalicji/partii pozostających tworzących rząd do 2001 roku rzutują na wzrost atrakcyjności mandatów w sejmiku województwa.

Tabela 8.4. Komitety wyborcze i kandydaci w wyborach do sejmiku województwa małopolskiego w 1998 i 2002.

Rok	Liczba komitetów	Liczba list	Liczba komitetów rejestrujących listy we wszystkich okręgach	Liczba kandydatów	Liczba kandydatów na mandat	Liczba komitetów partycypujących w podziale mandatów
1998	9	73	8	540	9	4
2002	17	78	9	706	18,1	6

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

W kolejnej po 1998 roku elekcji liczba komitetów znacząco wzrosła a liczba aspirujących do mandatu kandydatów się podwoiła. Można byłoby uznać, że rosną rzesze lokalnych aktywistów, lokalna elita samorządowa okrzepła i nabrała zdolności do poszerzania swego grona i merytokratycznej reprodukcji, niestety liczbowe wskaźniki nie są tego dowodem. Natomiast pewnego rodzaju potwierdzeniem są reelekcje, w omawianym przypadku dotyczące personaliów bez względu na listę oraz list wyborczych, niekoniecznie umożliwiających porównania. Zestawienie podmiotów wskazanych w tabeli 8.6 i 8.7 obrazuje, że tylko SLD i UPR występowały pod swoimi nazwami w obu omawianych elekcjach.

Polityczne rezultaty wyborów do sejmiku. Studium małopolskiego przypadku z lat 1998 i 2002

Trudno reformie terytorialnej przypisywać wpływ na dezorientację obywateli rozumianą jako trudność w dokonaniu identyfikacji i wyboru przedstawicieli skutkującą niekiedy rezygnacją z przysługującego prawa wyborczego. W wyborach samorządowych szczególnie wiąże się to z absencją wyborczą, selektywnym oddaniem głosu (np. w wyborach organów wykonawczych gminy i w wyborach do rady gminy lub powiatu, z pominięciem wyborów do sejmiku województwa) lub oddaniem głosu nieważnego. Podobne tendencje są obserwowalne w kolejnych elekcjach. W wyborach do sejmików wojewódzkich z 1998 roku frekwencja w skali Polski wyniosła 45,35% a w 2002 roku do urn w wyborach do sejmików poszło 44,23% uprawnionych obywateli. W Małopolsce frekwencja zwykle nieco przewyższała średnią krajową (lepszy wynik osiągnęto w świętokrzyskim, podkarpackim, lubelskim i podlaskim) a głosów nieważnych było mniej niż wynosiła średnia krajowa (w 1998 roku było to 9,5% a w 2002 – 14,43% w ogóle, w Małopolsce odpowiednio 8,89 i 12,4%)^[26]. Pula głosów nieważnych w wyborach samorządowych, jak wykazały kolejne elekcje, nie dość, że rosła, zawsze w proporcji pokazującej największy progres w obsadzaniu mandatów na szczeblu wojewódzkim. Można to tłumaczyć najogólniej sposobem skomplikowania wyborów samorządowych, wielością kart, rozróżnialnością kandydatów najniższego szczebla a nieidentyfikowaniem samorządowców działających w regionalnej skali oraz upartyjnieniem sejmików, a za tym swoistego rodzaju osmozą rządowej odpowiedzialności politycznej na aspirujących do mandatu w reprezentacji dublującej sejmowe ugrupowania. Można też domniemywać, że deficyt edukacji obywatelskiej rzutował na to, że dla przeciętnego obywatela kompetencje sejmików były niejasne, niekojarzone z załatwianiem spraw ważnych z lokalnego lub partykularnego punktu widzenia.

[26] Zob. Dane PKW o wyborach do sejmików 1998 i 2002. O 2002 roku J. Zbieranek, *Głosy nieważne. Analiza zjawiska przez pryzmat wyborów samorządowych w latach 2002 i 2006. Materiał roboczy*, Warszawa 2010, s. 5.

Tabela 8.5. Frekwencja wyborcza i głosy ważne w wyborach do sejmiku województwa małopolskiego w latach 1998 i 2002.

	Liczba uprawnionych do głosowania	Liczba wydanych kart	Frekwencja	Liczba oddanych głosów	Liczba ważnych głosów	Głosy ważne %	Głosy nieważne %
1998	2338294	1110988	47,46	1109735	1011136	91,11	8,89
2002	2440653	1120426	45,91	1118407	979764	87,60	12,40

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Niekwestionowanym zwycięzcą wyborów do sejmiku małopolskiego był w 1998 roku AWS. Uzyskawszy ponad 45% głosów i 38 mandatów zdystansował koalicję uzyskującą drugi wynik i 13 mandatów, czyli SLD. Tym samym podział na postsolidarnościową prawicę i postkomunistyczną lewicę został przeniesiony na poziom regionalny, przy rywalizacyjności wynoszącej w Małopolsce 0,43. Próg udało się przekroczyć także Unii Wolności (6 mandatów) oraz partiom tworzącym komitet o nazwie Przymierze Społeczne a w zasadzie stanowiącemu trzon tej koalicji Polskiemu Stronnictwu Ludowemu (3 mandaty). Ponad sześćdziesięcioprocentowe poparcie AWS uzyskała w powiatach nowotarskim, nowosądeckim (bez Nowego Sącza) i tarnowskim (włącznie z Tarnowem), najgorszy wynik przypadł tej koalicji w powiatach północnej części województwa.

Odzwierciedlony w powiatowym układzie rozkład poparcia (rysunek 8.2), z dominantą AWS obrazuje niewielkie rozbieżności. Dwa na trzy powiaty okręgu nr IX, olkuski i chrzanowski, stanowiły wyłom przynosząc wygraną lewicy, podobnie na północy województwa w powiecie miechowskim Przymierze Społeczne uzyskało przekładający się na mandat wynik 34,44% głosów.

Tabela 8.6. Wyniki wyborów do sejmiku województwa małopolskiego w 1998 r.

Komitet	Liczba głosów	% głosów	Liczba uzyskanych mandatów	% mandatów
AWS	458 531	45,35%	38	63,33%
SLD	198 396	19,62%	13	21,67%
Unia Wolności	123 339	12,20%	6	10,00%

Komitet	Liczba głosów	% głosów	Liczba uzyskanych mandatów	% mandatów
Przymierze Społeczne: PSL–UP–KPEiR	88 532	8,76%	3	5,00%
Rodzina Polska	60 234	5,96%	-	
Ruch Patriotyczny OJCZYŻNA	45 108	4,46%	-	
Komitet Wyborczy „Chrześcijańska Demokracja”	22 411	2,22%	-	
Unia Polityki Realnej	14 224	1,41%	-	
Zarząd Naczelny Polskiej Wspólnoty Narodowej	361	0,04%	-	
RAZEM:	1 011 136	100,00%	60	100,00%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

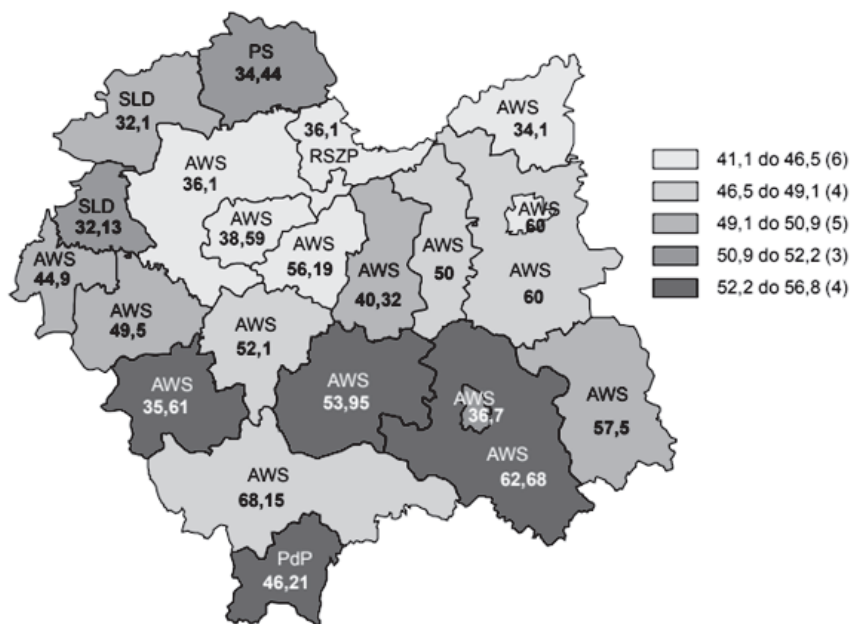
Radni sejmiku wojewódzkiego w Małopolsce, podobnie jak w innych regionach, należeli często do grona liderów reprezentowanej partii lub koalicji, byłych (np. Wojciech Waśniowski) lub pełniących w tym czasie funkcje posłów i senatorów (np. Marek Nawara, Andrzej Szkaradek). Nie było jeszcze zakazu łączenia mandatów^[27]. Nic dziwnego, że w gronie zdominowanym przez AWS i UW, formacje o postsolidarnościowej tożsamości, znalazło się wielu opozycjonistów z okresu PRL, głównie w okręgach miejskich. Wśród radnych było tylko 6 kobiet (4 z AWS, 2 z SLD), choć na listach umieszczono 20% kandydatek.

Małopolska, gdzie AWS uzyskała 63% mandatów była jednym z województw, gdzie postsolidarnościowa koalicja mogła rządzić sama i tak się stało, przy cichym wsparciu UW^[28]. Przewodniczącym Sejmiku został Bogusław Sonik z AWS, wiceprzewodniczącymi Wojciech Grzeszek i Andrzej Szkaradek z AWS oraz Jan Ostrowski z UW.

[27] J.J. Wiatr, *Konsekwencje reformy 1998 roku dla władzy lokalnej*, [w:] *Władza lokalna po reformie samorządowej*, J. J. Wiatr (red.), Warszawa 2002, s. 14.

[28] Szerzej na temat koalicji w sejmikach wojewódzkich po wyborach 1998 r. zob. T. Majcherkiewicz, *Wybory samorządowe, partie parlamentarne a wzory tworzenia koalicji w samorządach wojewódzkich*, „Studia Politologiczne” 2011, nr 20, s. 11-138.

Rysunek 8.3. Udział procentowy zwycięskich partii w poszczególnych powiatach województwa w wyborach do samorządu województwa małopolskiego 11 października 1998 roku.



Źródło: *Województwo małopolskie 1999-2000*, J. Sepiół i in. (red.), Kraków 2001, s. 273.

W wyborach 2002 r. na zgłoszonych 17 komitetów próg wyborczy udało się pokonać sześciu. Rekonfiguracja podmiotów na krajowej scenie parlamentarnej wpływała na konstrukcję list i wyniki wyborów samorządowych. Sejmik wojewódzki w Małopolsce nie był w tym odosobniony, choć niektóre okoliczności były dlań swoiste. Przegrupowania dotyczyły centroprawicy, tzn. formacji, które nie dostały się do parlamentu w 2001 roku (AWS, UW), zauważalna stała się aktywność politycznych debutantów. PO i PiS utworzyły w Małopolsce koalicję uzyskującą największą liczbę mandatów (10). Partią drugą, inaczej niż w wielu województwach, została LPR z dziewięcioma mandatami. Lewica z ośmioma mandatami uplasowała się na trzeciej pozycji.

Tabela 8.7. Wyniki wyborów do sejmiku województwa małopolskiego w 2002 r.

Komitet	Liczba głosów	% głosów	Liczba uzyskanych mandatów	% mandatów
KKW Platforma Obywatelska – Prawo i Sprawiedliwość	186856	19,07	10	25,64
KW Liga Polskich Rodzin	175025	17,86	9	23,08
KKW Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy	173730	17,73	8	20,51
KWW „Wspólnota Małopolska”	135424	13,82	6	15,38
KW Samoobrona RP	111803	11,41	4	10,26
KW Polskiego Stronnictwa Ludowego	79182	8,08	2	5,13
KKW Wyborców Unia Samorządowa	8509	0,87	0	0
KW Alternatywa Partia Pracy	9959	1,02	0	0
KW Konserwatywno-Liberalna Partia Unia Polityki Realnej	28078	2,87	0	0
KWW Konfederacja Ruch Obrony Bezrobotnych RP	10254	1,05	0	0
KWW Organizacji Narodu Polskiego	2559	0,26	0	0
KW Krajowej Partii Emerytów i Rencistów	10147	1,04	0	0
KWW RAZEM POLSCE	6421	0,66	0	0
KWW „Małopolskie Forum Kobiet”	34100	3,48	0	0
Komitet Wyborczy Komitetu Obrony Polskiej Ziemi Placówka	5274	0,54	0	0
Komitet Wyborczy Wyborców Szanse Niezamożnych Polaków „Prawda i Praca”	982	0,10	0	0
Komitet Wyborczy Wyborców Małopolska Prawica	1461	0,15	0	0

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Wynik wyborów, jak konstatował Dominik Sieklucki, wskazywał na wyraźną dominację partii w samorządzie wojewódzkim. Partie zdobyły 33 mandaty na 39^[29]. Poza jednym komitetem wyborców, żaden inny nie uzyskał wyniku procentującego mandatem. Jedynie Małopolskie Forum Kobiet zyskało ponad

[29] D. Sieklucki, *Kłopoty (polityczne) to nasza specjalność. Wybory samorządowe w Małopolsce*, [w:] *Wybory do sejmików województw w 2006 roku*, R. Alberski, M. Cichosz, Ł. Tomczak (red.), Wrocław 2010, s. 106.

3% poparcia. Inna sprawa, że kobieca reprezentacja w efekcie wyborów pozostawała bez liczbowych zmian (6 kobiet na 39 mandatów, co oznaczało regres wobec poprzedniego składu sejmiku). Unia Polityki Realnej, w pewnym sensie konsekwentnie, pozostawała w zasięgu wyborcy i poza możliwością partycypacji w organach stanowiących.

Tabela 8.8. Wyniki wyborów do sejmiku województwa małopolskiego w 2002 r. w podziale na okręgi wyborcze.

Okręg	SLD–UP		Samoobrona		POPiS		LPR		PSL		Wspólnota Małopolska	
	%	M	%	M	%	M	%	M	%	M	%	M
1	29,75	2	-	-	13,66	1	13,68	1	-	-	10,97	1
2	14,58	1	17,07	1	16,7	1	15,87	1	10,25	1	-	-
3	19,25	2	-	-	26,33	3	18,57	2	-	-	15,19	2
4	12,91	1	11,06	1	20,05	2	18,78	2	-	-	16,09	1
5	15,38	1	13,72	1	11,08	1	20,91	2	15,40	1	14,11	1
6	16,99	1	12,97	1	23,37	2	17,74	1	-	-	13,66	1

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Wybory samorządowe z 2002 roku, odbywały się, co warto przypomnieć, zgodnie z regułami określonymi w znowelizowanej ordynacji wyborczej. Jako najbardziej upartyjnione traktowano wybory do sejmików wojewódzkich. Wybory samorządowe w Małopolsce odbywały się po pełnej kadencji poprzedniej rady. Kadencji, w trakcie której jedynie Unia Wolności zachowała w sejmiku początkowy skład, z klubu AWS wyłoniły się kluby Małopolska Prawica (31 radnych) oraz Platforma Obywatelska (6 radnych). Obie partie tworzące rząd w wyborach parlamentarnych w 2001 r. nie przekroczyły progu wyborczego. Tworzące nową koalicję gabinetową SLD–UP wraz z PSL oczekiwały na potwierdzenie akceptacji rządu w terenie.

W Małopolsce w wyborach do sejmiku przegrupowanie po prawej stronie politycznego spectrum przyniosło koalicję PO–PiS (10 mandatów) oraz kampanię nowo utworzonego regionalnego komitetu, która zakończyła się pozytywnym rezultatem (6 mandatów). Komitet koalicji zwycięskiej w kampanii wyborczej posługiwał się hasłem „Razem dla Polski”, każda z partii (PO i PiS)

obsadziła połowę miejsc na listach^[30]. Lewica nie poprawiła wyniku sprzed czterech lat. Kandydaci partii o takich tożsamościach uzyskali wprawdzie 8 mandatów (7 SLD, 1 Socjaldemokracja Polska), w tym dwa w okręgu nr 1 (w tradycyjnie udzielających takiego poparcia powiatach chrzanowskim i olkuskim), nie dawało to jednak jakiejkolwiek zdolności koalicyjnej, chociażby w związku z zupełnie niesatysfakcjonującym wynikiem PSL. Koalicja partii centroprawicowych najlepszy wynik uzyskała w samym Krakowie, z pewnością dzięki rozpoznawalnym nazwiskom kandydatów. Piotr Boroń (PiS) legitymował się największą liczbą zdobytych głosów (21815), poza nim mandat uzyskali: Janusz Sepioł (PO) i Bogusław Sonik (PO). Radnymi województwa reprezentującymi komitet wyborców Wspólnota Małopolska zostali, poza wspomnianym byłym marszałkiem województwa, Roman Ciepela, Jerzy Fedorowicz, Witold Kozłowski, Andrzej Sasuła i Beata Szydło. Prawdziwymi wygranymi okazały się LPR i Samoobrona RP. Pierwsza, w poprzednich wyborach z „Rodziną” w nazwie i tym razem najlepszy wynik uzyskała w powiatach południa regionu (tradycyjnie religijne Podhale, okolice Wadowic – ziemia Jana Pawła II, nowosądeckie i tarnowskie). Antyestablishmentowa Samoobrona RP najlepszy wynik uzyskała w okręgu drugim, na północ od Krakowa, w krakowskim tzw. obwarzanku i powiecie miechowskim (dawniej przynależnym do województwa kieleckiego), co kojarzyć można z względną deprywacją, jaka stała się udziałem socjopolitycznego podziału centrum-peryferie.

Uzyskane przez komitety wyniki (tabela 8.7.), a także zestawienie obrazujące spadek lub wzrost poparcia dla formacji politycznej następujący w dwóch kolejnych elekcjach do sejmików wojewódzkich, dla Lecha Nikolskiego analizującego wyniki głosowań, rozkłady elektoratów i inne parametry składające się na obraz polityczny sejmików województw jest przyczynkiem do wskazania kurczenia się, w tym akurat czasie, elektoratu wspierającego partie postsolidarnościowe, na rzecz wzrastającego elektoratu partii trzecich. Dla przykładu, Komitet Wspólnota Małopolska tworzony w 2002 r. przez samorządowców i startującego w 1998 r. z list AWS Marka Nawarę, zyskał następnie status

[30] Tamże, s. 107.

stowarzyszenia, natomiast już w kolejnych elekcjach swoich przedstawicieli umieszczał na listach PiS. Efektywna liczba partii na poziomie sejmiku małopolskiego (5,25 w 2002 r., w 1998 r. 2,17) obrazowała wzrastający poziom fragmentaryzacji rywalizacji. Profil polityczny województwa małopolskiego, także w następnych wyborach do sejmików pozostawał postsolidarnościowy i prawicowy. Jeśli w wyborach z 2002 roku odnotowano przewagę elektoratu postkomunistycznego nad postsolidarnościowym to tylko dlatego, że wymykał się z tych podziałów elektorat komitetu regionalnego i trudniejszy do identyfikacji był elektorat partii trzecich^[31].

Tabela 8.9. Wyniki głosowania w wyborach do sejmiku województwa małopolskiego w latach 1998 i 2002 wg procentu uzyskanych głosów.

	AWS	LPR	PO	PiS	PSL	Sam.	SLD	UW	WM
1998	43,35	5,96	-	-	8,76	-	19,62	12,2	
2002	-	17,86	19,07		8,08	11,41	17,73	0,87	13,82

Źródło: L. Nikolski, *Partie polityczne w wyborach do sejmików województw 1998-2002*, Toruń 2011, s. 310.

Tabela 8.10. Wybory do sejmiku województwa małopolskiego w latach 1998-2002. Indeks rywalizacyjności, efektywna liczba partii i współczynnik agregacji.

	1998	2002
Poparcie dla pierwszego komitetu (w procentach)	45,35 (AWS)	19,07 (PO-PiS)
Poparcie dla drugiego komitetu (w procentach)	19,62 (SLD)	17,86 (LPR)
Indeks rywalizacyjności	0,43	0,92
Efektywna Liczba Partii	2,17	5,25
Indeks agregacji	15,83	4,27

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych PKW.

Indeks proporcjonalności w wyborach samorządowych z 1998 roku wynosił 87,01, w 2002 r. – 89,88. Wybory do sejmików w 1998 r. i 2002 r., w tym

[31] L. Nikolski, *Partie polityczne w wyborach do sejmików województw 1998-2002*, Toruń 2011, s. 116.

wybory sejmiku małopolskiego, były egzemplifikacją pojawiania się nowych podmiotów na regionalnych scenach politycznych, redukowanej przewagi jednego postsolidarnościowego ugrupowania, wzrastającej efektywnej liczby partii i rywalizacyjności. Wszystko to przełożyć się musiało na bardziej skomplikowane strategie działania, szczególnie w wymagających konsensusu wyborach marszałka. Można również założyć, że fragmentaryzacja mogła być czynnikiem sprzyjającym dla realizacji strategii silnych osobowości w samorządzie regionalnym zwłaszcza w warunkach potwierdzonej badaniami nikłej aktywności radnych sejmiku. Większość z nich przyjmowała rolę statystów, zaangażowani byli nieliczni^[32].

Podsumowanie

Układ władzy w województwie uznaje się za złożony i podlegający w większej mierze wpływom partyjnym niż na pozostałych szczeblach samorządu. Wpływ na to ma konieczność politycznej koegzystencji organów samorządowych (samorząd, marszałek) z reprezentującym rząd wojewodą, z administracją zespoloną i niezespoloną, regionalnymi agendami ministerstw i agencji rządowych. Dodatkowo znaczącą rolę odgrywają prezydenci miast stanowiących centrum regionu^[33]. Bezspornie większa jest wobec tego rola partii, niekoniecznie o charakterze regionalnym. Komitety wyborcze związane z organizacjami lub grupami wyborców sporadycznie odnosiły sukcesy, wyjątkiem, ale o charakterze wylinki, zrzućenia starych barw i pojawienia się w nowej „skórze” była Wspólnota Małopolska w 2002 roku. To, że sztyld komitetu wyborców mistyfikował partyjną przynależność kandydatów ujawniało się w trakcie kadencji, gdy następowały kolejne secesje i transfery.

Zmiany, jakie miały miejsce w polskim systemie partyjnym w 2001 roku, polegające na pojawieniu się nowych formacji, nawiązujących do tradycji

[32] Zob. A. Bukowski, *Region tradycyjny...*, dz. cyt., s. 101.

[33] J. Bartkowski, *Samorząd terytorialny. Reformy samorządowe 1990-2002*, [w:] J. J. Wiatr, J. Raciborski, J. Bartkowski, B. Frątczak-Rudnicka, J. Kilias, *Demokracja polska 1989-2003*, Warszawa 2003, s. 169.

solidarnościowej, wchodzących w inny typ rywalizacji niż dotychczasowy oparty na podziale postkomunistycznym, z wolna wynosiły, nawet na poziomie samorządowym, nowe podmioty, niekoniecznie zaś nowych liderów. Wyjątkiem, w jakimś przynajmniej zakresie, był awans kandydatów związanych z Samoobroną RP lub LPR. Samorządowcy zyskiwali większe szanse wyborcze, legitymując się osiągnięciami z poprzednich kadencji, wielu z nich odnawiało mandat w kolejnej kadencji lub przenosiło samorządowe doświadczenie na forum parlamentarne. Instytucjonalna niestabilność nie była niczym nadzwyczajnym, rozpatrywano te zagadnienia w kontekście konsolidacji demokracji, skupiwszy się głównie na efektach wyborów parlamentarnych^[34].

Małopolska okazała się regionem opornym na lewicową narrację krytyczną wobec skutków transformacji ekonomicznej oraz reform wprowadzanych przez rządy AWS i UW, z większym prawdopodobieństwem aktywizacji wyborców w kierunku partii centroprawicowych i prawicowych, bliskich tradycji solidarnościowych lub narodowych i korzystających z autorytetu Kościoła katolickiego. Wprawdzie głosujących na SLD było tylko nieznacznie mniej w elekcji kolejnej po 1998 r., ale nigdy, nawet w okresie koniunktury politycznej lewicy i po jej wygranej parlamentarnej, nie stanowili oni więcej niż 20% głosujących. W badaniach preferencji politycznych w wyborach samorządowych 2002 roku podkreślano, że do czynników najsilniej różnicujących zachowania wyborcze w subregionach należą: procesy urbanizacji, industrializacji, rozwoju sektora prywatnego i sektora usług, efekty wspomnianych procesów określające materialną sytuację wyborców. Uzupełnieniem są zmienne: demograficzno-społeczne tj. wielodzietność i trwałość rodzin, mechanizmy kontroli społecznej, określane m.in. przez wskaźnik przestępczości. Poparcie dla lewicy i prawicy związane z przestrzennym zróżnicowaniem kapitału społecznego, oznaczającego m.in. siłę więzi rodzinno-sąsiedzkich oraz cech kulturowo-religijnych (w tym niewątpliwie znaczenia parafii) rzutuje na małopolskie wyniki wyborów

[34] Zob. dyskusje organizowane przez Instytut Spraw Publicznych z udziałem m.in. Mirosławy Grabowskiej, L. Kolarskiej-Bobińskiej, R. Markowskiego; *Przyszłość polskiej sceny politycznej po wyborach 2001*, Warszawa 2002, *Polska scena polityczna w 2004 roku. Kontynuacja czy zmiana*, Warszawa 2004.

samorządowych. Z głosowaniem na UPR i PO–PiS korelowały m.in. wysokie płace, posiadanie trwałego majątku, wiek, aktywność wyborcza (ogólnokrajowa), przynależność do NGO's będących animatorami życia społecznego. Z kolei LPR uzyskało poparcie na terenach z »zasiedziałością« mieszkańców, na których parafia jest animatorem aktywności społecznej a praktyki religijne i wiara determinują życie obywateli w stopniu większym niż w pozostałych regionach^[35]. Kraków, jak pisała w 2002 roku znana komentatorka polityki Janina Paradowska, „z unijno-wolnościowego i awuesowskiego stał się nagle narodowo-katolicki”^[36].

[35] T. Żukowski, *Wybory samorządowe 2002 i referendum akcesyjne 2003 – perspektywa subregionów*, [w:] *Przestrzeń wyborcza Polski*, M. Kowalski (red.), Warszawa 2003, s. 137.

[36] J. Paradowska, *Przegrani i zwycięscy*, „Polityka” 2002, nr 45, s. 20.